

SŁOWO

Wilno. Sobota 11 lutego 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony redakcji 243, administracji 226, drukarni 268

PRZESŁANIE: nadesłane z oddzieleniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. wgranicz 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego — 30 groszy. Opiata pocztowa wysłaniem przesyłki. Redakcja rękopisów niezwrotnych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W 4-ach świętanych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20g.

ODDZIAŁY:

BARANOWISZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Główna Barbeckiego 10
DUBILOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Ratuszowy 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

MIĘSIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 24
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 26
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Prześladowania katolików w Meksyku

Od szeregu miesięcy telegraf przynosi alarmujące wieści z Meksyku o potwornym prześladowaniu katolików przez obecny rząd republikański Callesa. Znęcanie się i torturowanie katolików przypomina niekiedy najokropniejsze czasy rzymskich cesarzy. Przedejście tej akcji barbarzyńskiej sam „przyjaciel ludzkości” prezydent Calles. Kim jest? Mówi o nim książka jego żonki, Brigido Caro, napisana z okrutną trzaskającą. Ma ona tytuł: „Bolszewicki dyktator Meksyku”. Są w niej interesujące szczegóły o kolejnych życia Callesa przed objęciem prezydentury.

Turek, Żyd lub Syryjczyk libański z ojca, matką z matki — mówi autor — spędził Calles swą młodość wśród najburzliwszych przygód, zdradzając już wtedy pociąg do najzuchwalszych awantur. Wydziedziczony przez ojca za ciagle „bohaterstwa” wódz nędzny, rozpustny tywot, dopóki przy swych, więcej niż skromnych, wiadomościach nie zdołał utrzymać posady nauczyciela w szkole ludowej. To pewnie, że sposób prowadzenia się takiego nauczyciela wcale nie przyczynił się do postępu moralnego ucznia.

Przewrotność, która go nigdy nie opuszczała, i zżeczne konszachty poposuwają go powoli po szczytach drabiny administracyjnej, aż wreszcie przy wybuchu rewolucji w r. 1910 postawili go w obliczu nieskończonych możliwości. Jednakże wpadł on w ręce swych wrogów i już miał być rozstrzelany, gdy interwencja jednego z przyjaciół w ostatniej chwili ocaliła mu życie. Zbawcy swemu odwdzielił się wkrótce potem w ten sposób, że gdy po rewolucji został wyznaczony urzędnikiem municypalnym, kazał go powiesić na słupie telegraficznym, razem z trzema innymi ludźmi. Okropnemu widokowi wisielców przegladali się następnie z zadowoleniem w ciągu całych godzin.

Niedługo potem został Calles gubernatorem w Sonora. Mając władzę, postanowił wypędzić ze swego gubernatorstwa wszystkich księży i celu dopiął. Nie zadowolony z tego, położył swą zbrodniczą rękę na niektórych z nich. Stary przyjaciel gubernatora Obregon, zawiadawszy prezydenturą, przywołał go do swego boku i powierzył mu ważną sprawę państwową.

Usuwawszy jednego kontrkandydata na stanowisko prezydenta, gen. Flores'a udał się Calles'owi przy pomocy całkowicie bezprawnych i netykonstytucyjnych środków, objąć na czelność władzę po Obregonie. Ani pochodzenie, ani zasługi, ani sympatja u ludu nie uprawniały Callesa do zajęcia stanowiska, które zagroził. Opierał się jedynie na brutalnej przemocy i poparciu zagranicznych połącz, które także wywiódł w pole. Przed objęciem godności prezydenta objeżdżał Stany Zjednoczone i Europę i wszędzie pozdrawiał serdecznie swych bolszewickich przyjaciół, którym zawiadacza metodą skutecznego rujnowania społeczeństwa.

Wielka afera towarzyska w Bukareszcie

W jednym z największych hoteli w Bukareszcie, odebrała sobie życie znana piękność bukareszteńska, p. Magalea. Śledztwo wykazało, że przyczyną samobójstwa było nadmierne używanie środków odurzających. P. Magalea była jednym z najgłośniejszych czynników szeroko rozgłoszonego handlu kokainą i opium. Śledztwo policyjne w kierunku wykrycia dalszych osób zamieszanych do handlu temi narkotykami, idzie bardzo powoli i ostrożnie, bowiem jak twierdzi prasa bukareszteńska, współdziałały tam osoby, należące do najwyższych sfer rumuńskich. Wypadek ten był omawiany także na posiedzeniu rady ministrów, która w wielkiej mierze zaostrzyła przepisy odnoszące się do pokątnego handlu narkotykami. Opinia publiczna oczekuje wyniku śledztwa z wielkim zainteresowaniem, zwłaszcza, że w ostatnich kilku latach umarło w podobny sposób kilka dam rumuńskich.

Rada Opiekunów Kresowa jest instytucją, która roznieca oświatę pozaszkolną pomiędzy ludem wsi i miasteczek, oświecając ten lud utrwalając granice Ziemi Wschodniej Rzeczypospolitej.

Czy jesteś jej członkiem? Wilno. Zygmontowska 22 od godziny 6 tej do 8-jej.

Druga nota polska w Kownie.

Rząd polski domaga się niezwłocznego rozpoczęcia rokowań WARSZAWA, 10. II. (tel. wł. Słowa). Korespondent nasz. do wiadomości, że jutro doręczy ona będzie w Rydze na ręce posła litewskiego druga nota rządu polskiego, zawierająca odpowiedź rządu polskiego na ostatnią notę litewską.

W nocie tej rząd polski domaga się kategorycznej odpowiedzi Litwy na propozycję w sprawie rokowań i zaznacza, iż objętne mu jest miejsce rokowań, natomiast obstałe przy natychmiastowym terminie rozpoczęcia rokowań.

Znamienna uchwała partii ludowej w Kłajpedzie

RYGA, 10. II. PAT. „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna: Na konferencji litewskiej ludowej partii w Kłajpedzie między innymi uchwalono wniosek wyrażający życzenie, aby Litwa rozpoczęła stosunki handlowe z Polską. W warunkach obecnych stosunki gospodarcze można z łatwością nawiązać bez ostatecznego rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego. W rezolucji podkreślono, że odnowienie stosunków gospodarczych z Polską dodatnio wpłynie specjalnie na okręg Kłajpedzki.

Obchód dziesięciolecia niepodległości Litwy.

Z Kowna donoszą: Gabinet Ministrów uchwalił wydać rolnikom, żyjącym wzniesić krzyże w celu uczczenia dziesięciolecia niepodległości Litwy, materiał z leśnictwa według liicytacyjnej ceny urzędowej, jedynie pod warunkiem, by miejscowe komitety obchodu tego święta zagwarantowały, że materiał ten istotnie zostanie użyty w powyższym celu.

Pozatem, Gabinet, po wysłuchaniu sprawozdania prezesa Naczelnego Komitetu obchodu w sprawie projektu zaproszenia Litwinów amerykańskich do Litwy w związku z uroczystościami, zaaprobował ten projekt.

W tym celu Nacz. Komitet wyda odpowiednią odezwę do Litwinów amerykańskich.

W Gabinetie Ministrów rozważano również projekt wybicia medalu w celu uczczenia 10-iej rocznicy odzyskania niepodległości Litwy. Medalem tym zamierza się uhonorować zasłużonych działaczy litewskich, zamieszkałych w Wielkiej i Małej Litwie, zarówno wojskowych, jak i cywilnych jak również kulturalnych działaczy litewskich w Wileńszczyźnie i Litwinów Amerykańskich, którzy, składając liczne ofiary dopomogli Litwie w ciężkim okresie jej powstania.

Usuwanie pracowników miejskich w Kownie.

Z Kowna donoszą: Ze źródeł urzędowych podają, iż sprawa usunięcia 21 pracowników Zarządu Miejskiego została już ostatecznie zdecydowana. Zostaną usunięci kierownik oddziału finansowego p. Skucki, p. Gurwicz, kierownik wydziału zakupów p. Słutynski i lekarz miejski p. Samukier. P. Bergerowa i reszta 16 pracowników uzyskali przedłużenie do 1 września t. b. dla przygotowania się do egzaminów z języka litewskiego. We wrześniu zgodnie z postanowieniem Rady Miejskiej wypadnie im okazać zaświadczenia o posiadaniu języka litewskiego w zakresie 4 klas.

Przykra sytuacja.

RYGA 10 II PAT. „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna o przykrej sytuacji w jakiej znalazł się rząd litewski i czechosłowacki z powodu nadania przez ten ostatni orderu Białego Lwa siedmiu oficerom litewskim. Między innymi nagrodzony został pułk. Petrušis, który jak wiadomo nie znajduje się już w armii ze względu na swój udział w ostatnim pucie na Litwie.

Nowe skazanie księży w Bolszewji.

Ksiądz Styśło z Ukrainy skazany został w tych dniach na 10 lat obozu koncentracyjnego na Solowkach. Jednocześnie biskup Słokan, zaarrestowany w Mohylowie w październiku 1927 r., również zesłany został na Solowki na trzy lata. (KAP)

Zmiany na placówkach zagranicznych Estonji.

RYGA, 10—II. PAT. Donoszą z Tallina o pogłoskach krążących co do zmian, jakie Ministerstwo spraw zagranicznych ma zamiar przeprowadzić w poselstwach zagranicznych. A więc, poselstwo z Rygi przeniesiony zostanie do Moskwy, poselstwo z Łotwy do Moskwy. Charge d'affaires z Kowna Eppick, jako radca do Moskwy, do Rygi zaś jest przeznaczony b. minister oświaty Latlik. Przeniesienia te mają nastąpić przed pierwszym kwietniem.

Radziez rzekł się tworzenia gabinetu.

BIAŁOGROD 10 II PAT. Przywódca chorwackiego stronnictwa chłopskiego Radziez rzekł się dziś utworzenia gabinetu koalicyjnego. Wobec tego król wezwał przywódcę stronnictwa demokratycznego Davidowica, który jednakże oświadczył, iż po decesji powziętej wczoraj przez stronnictwo radykalne uważa utworzenie gabinetu koalicyjnego za niemożliwe. Wówczas król zawiadzał do pałacu prezydenta Skupczyzny Ninko Pericza. W obecnej chwili toczą się dalsze narady między królem a prezydentem Skupczyzny.

Zastępca nuncjusza apostolskiego w Belwederze.

WARSZAWA, 10. II. (tel. wł. Słowa) Zastępujący odwołanego nuncjusza apostolskiego charge d'affaires Charles Carlo został dziś popołudniu przyjęty na półgodzinnej audiencji przez Marszałka Piłsudskiego w Belwederze. Konferencja miała podobno dotyczyć stosunku stolicy apostolskiej do Polski.

Oddźwięk listu pasterskiego księdza biskupa Lisieckiego.

BERLIN, 10—II. PAT. Katolicka „Germania” podaje obszernie streszczenie listu pasterskiego ks. biskupa Lisieckiego, wyrażając uznanie i zadowolenie z treści tego listu oraz nadzieję, że ów list pasterski uznający wyraźnie po raz pierwszy prawa mniejszości narodowych wywrze dodatni wpływ na ukształtowanie się stosunków pomiędzy mniejszością niemiecką a społeczeństwem polskim na Górnym Śląsku. Jednocześnie „Germania” podaje przemówienie p. Karłanta w Katowicach o rzekomym terrorze stosowanym przez rząd przy obecnej akcji wyborczej.

Sieć komunistyczna w Małopolsce Wschodniej.

Na czele antypaństwowej roboty b. posłowie Czuczma i Kozicki. LWÓW, 10 II. PAT. W związku z ostatnimi aresztowaniami dokonaniem we Lwowie prasa tutelna podaje, że prowadzone przez policję w dalszym ciągu dochodzenia w sprawie antypaństwowej działalności komunistycznej partii Zachodniej Ukrainy ujawniły, że sieć organizacyjna tej partii koncentrowała się we Lwowie, Tarnopolu, Stanisławowie, a zwłaszcza w Łucku, gdzie pod kierunkiem b. posłów Czuczma i Kozickiego zbierały się nicy tej antypaństwowej działalności. Władze w Łucku dokonały wczoraj aresztowań około 15 osób, a między innymi dwóch wyżej wymienionych b. posłów. We Lwowie aresztowano w dalszym ciągu 5 osób, u których wykryto wiele kompromitujących materiałów.

W Tarnopolu, Stanisławowie i Brodach aresztowano również kilkanaście osób.

Afera lejtenta Iksza.

Opinia lotewska pochłonięta ostatnio przesileniem gabinetowym i targami stronnictw, zaalarmowana została nagle sensacją, która zajęła na dłuższy przeciąg czasu wszystkie umysły. Pewnego dnia ukazał się na ulicach numer „Sojaldemokrata”, organu do niedawna jeszcze urzędowego, który przyniósł wiadomość o wykryciu spisku na ustrój demokratyczny Łotwy. Wszystko co żyło chwyciło za gazety. Wiadomość była naprawdę rewelacyjną, tembardziej, że zamieszani w nią ludzie, znani politycy, wybitni generałowie, otoczeni aureolą bohaterstwa i autorytetem armii. W przeciągu ostatnich dni nie mówiono o niczym innym, jak tylko o aferze lejtenta Iksza.

Według pierwotnych wiadomości „Sojaldemokrata” sprawa przedstawiała się jak następuje: za czasów rządu koalicji lewicowej, a raczej stronnictwa socjal-demokratów, uknuty był spisek. Na czele jego stanął jakoby niejaki lejtenta Iksza, oficer generalnego sztabu, spokrewniony z wyższym generałem, również oficerem sztabu. Ów Iksza pożył rękoma dla swego planu szereg oficerów niższych. Na tem się jeszcze oczywiście nie kończyła cała afera. Gdyż o to do spisku wciągnięci zostali oficerowie wyżsi a nawet... sam generał Radzisz. Ażeby zrozumieć jak dalece ryzykowne były te oskarżenia „Sojaldemokrata”, należy uprzytomnić sobie kim jest dla Łotwy generał Radzisz. Generał ten brał czynny udział we wszystkich walkach o wyzwolenie Łotwy, następnie dowodził armją w wojnie bolszewickiej, m. b. skrajnie prawicowych był zawsze przekonań, ubóstwiany przez wojsko i pozostawał nadal na stanowisku głównodowodzącego armją lotewską. Jednym słowem największy autorytet wojskowych sfer lotewskich. Pękła bomba w całym tego słowa znaczeniu.

Tymczasem „Sojaldemokrata” nie ustawał w dalszych rewelacjach. Podobno spisek się rozszerzył. Sworzony został „Komitet Ratowania Ojczyzny”, coś podobnego do „Komitetu ratowania republiki” na Litwie, tylko o wręcz przeciwnych zadaniach. Do komitetu tego weszli tacy ludzie, do których należał i sam Iksza. Do komitetu należał także tacy ludzie, do których należał i sam Iksza. Do komitetu należał także tacy ludzie, do których należał i sam Iksza. Do komitetu należał także tacy ludzie, do których należał i sam Iksza.

Rzekomo przygotowywany zamach stanu na Łotwie, miał na celu obalenie obecnego ustroju i wprowadzenie swojego rodzaju dyktatury faszystowskiej. Wybuch wyznaczony był na dzień, w którym sejm miał ratyfikować traktat handlowy z Sowietami. Ogólnie przypuszczano początkowo, że cała ta afera jest bajką wymyśloną przez socjalistów, jako kolejny atak na prawicę, a zwłaszcza na znienawidzonego przez nich generała Radzisz. Wkrótce jednak okazało się, że sprawa przedstawia się, jeżeli nie w barwach odmalowanych przez „Sojaldemokrata”, to w każdym razie poważnie.

Lejtenta Iksza osadzony został w więzieniu, co zaś do generała Radzisz, to jakkolwiek ze strony urzędowej zaprzeczano o jakimkolwiek udziale jego w podobnej aferze, to wszakże on sam, „uczuł się tak podenerwowany rzucałmi nań oskarżeniami, iż zachorował”. Lekarz zalecił mu spokój, a następnie stwierdził iż stan jego jest poważny, że się musi przenieść do szpitala wojskowego, prosząc jednocześnie o urlop. Chodziło bowiem o to, że według ostatnich rewelacji socjalistów po wykryciu afery, generał Radzisz sta-

rał się wszelkimi możliwymi środkami utrudnić śledztwo i zatuszować sprawę.

W sprawie tej zdania są podzielone: jedni twierdzą, że mamy tu do czynienia z podobnym „putschem” jaki urządził niedawno w Wolmarze oficer nazwiskiem Olinsz—inni zaś, że zamach na wielką skalę przygotowywany był rzeczywiście.

Pewne refleksje na korzyść drugiego twierdzenia nasuwa tu okoliczność, iż zdemaskowanie nastąpiło tu ze strony socjal-demokratów, czyli, że za czasów gdy byli u steru państwa musieli już o tem wiedzieć. Dlaczegoż zatem nie opublikowali tych rewelacji wówczas, dlaczego wtedy nie wymierzili tego ciosu swym przeciwnikom partyjnym, opozycji prawicowej? — Widocznie bali się. Sytuacja była wówczas naprężona. Ilustruje to nastrój jaki panował za rządów socjalistycznych, zwłaszcza zaś fakt wyznaczenia wybuchu rewolucji na dzień ratyfikacji traktatu z Rosją Sowiecką. Widzimy teraz jak niepopularny był ten traktat. Jak cała opinia była mu przeciwna. Widocznie usiłowali wyzywać do zamachowcy. Gdyby wtedy rząd wystąpił z rewelacjami o wykrytym spisku, leżyłby się widocznie z możliwością, nie tyle skompromitowania opozycji, ile przyspieszenia wybuchu. — Refleksje te przemawiają raczej za poważnym charakterem planowanego zamachu.

Gdyby natomiast śledztwo potwierdziło przypuszczenia, iż na czele spisku, czy też w liczbie li tylko spiskowców, znajdował się rzeczywiście najpopularniejszy generał—to by jedynie przemawiało za tem, iż wręcz nie w wojsku nie ustanie, a przeciwnie wamozę się jeszcze bardziej.

Tak czy inaczej afera lejtenta Iksza, jak ją popularnie nazywają w Rydze, ilustruje panującą na Łotwie nastrój i tłumaczy ciągle alarmy o rzekomych zamachach, jak na przykład ostatni alarm w Libawie. Armja nawet najbardziej republikańskiego państwa, lubi zawsze i przywijać się do tradycji. Wzrostłemu są zatem winne rady ostatnich socjalistów lotewskich, które podrażniły te wąskie już w tradycję poglądy narodu, a zwłaszcza ich polityka w stosunku do wschodniego sąsiada, którego żołnierze walczący o niepodległość Łotwy pamiętają do dziś dnia jako czerwonego najeźdźcę, krwawego łupieżcę i kata.

Częściowe wstrzymanie emigracji.

WARSZAWA, 10 II. PAT. Dnia 8 b. m. podpisane zostało rozporządzenie ministra pracy i op. społ. w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych w sprawie częściowego wstrzymania emigracji. Praktyka dotychczasowa Urzędu Emigracyjnego wykazała, że w wielu wypadkach osoby emigrujące z Polski w poszukiwaniu lepszych warunków bytu i pracy okazują się w miejscu przeznaczenia w gorszym położeniu niż byli w Polsce, a to z powodu niemożności znalezienia pracy lub wskutek niemożności dostosowania się do nowych warunków bytu.

Zgodnie z art. 101 konstytucji przewidującej, że ograniczenia wolności wychodźstwa wprowadzić może tylko ustawa, wspomniane rozporządzenie opiera się na wydaniu z mocą ustawy rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1927 roku o emigracji, którego artykuł 4 upoważnia ministra pracy i op. społ. w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych do wstrzymania częściowego emigracji całkowicie lub częściowo przy istnieniu pewnych warunków niepomysłnych dla emigracji w pewnych państwach.

Rozporządzenie wstrzymuje emigrację osób, które nie posiadają w kraju, do którego zamierzają emigrować odpowiedniej pracy lub które nie posiadają zapewnionych dostatecznych środków utrzymania, jako też tych osób, których interesy mogą być w kraju zamierzanej emigracji narażone na niebezpieczeństwo.

11. II. 28. Posiedzenie Rady Ministrów.

WARSZAWA, 10. II. PAT. Dnia 10 b. m. o godz. 5 popołudniu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów na którym przewodniczył p. wicepremier prof. Bartel. Na posiedzeniu tem między innymi uchwalono projekt rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie niektórych przepisów kodeksu karnego jak również przepisów o postępowaniu karnem w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o stosunkach służbowych profesorów państwowych szkół akademickich oraz sił pomocniczych naukowych tych szkół, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o bibliotece narodowej w Warszawie, projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie ustalenia planu paracelnego na rok 1929, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustaleniu na rok 1928 wykazu imienia nieruchomości ziemskich, podlegających wykupowi przymusowemu. Na wniosek ministra poczty i telegrafów uchwalono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie specjalnych dodatków w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej. Wreszcie na wniosek ministra komunikacji Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o budowie kolei normalno-torowej Worojałow—Druja.

Przyjęcie prof. Birzyski we Lwowie

LWÓW, 10 II, Pat. Dnia 9 lutego wiecz. we Lwowie grono profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza podejmowało p. Michała Birzyskę, profesora Uniwersytetu Kowieńskiego. Obecni byli między innymi p. wiceojewoda Graciewicz i prezes Akademii Umiejętności prof. Rozwadowski. Następnie udano się na wieczer koła historycznego, gdzie gości powitał prezes polskiego towarzystwa historycznego prof. Stanisław Zakrzewski. Młodzież zgromadziła gościowi gorącą owację. Prof. Birzyska w odpowiedzi swej mówił o wrażeniach odczuwanych podczas odwiedzania grobów królewskich na Wawelu i wyraził w końcu nadzieję, że Polska i Litwa wchodzą w okres nawiązania ścisłych stosunków naukowych i kulturalnych, które utworzą drogę do bliższego współżycia obu społeczeństw i stworzą podstawę do przyszłego porozumienia.

Ważne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego.

WARSZAWA, 10—II. Pat. Dziś odbyło się deroczne ważne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem Prezesa Banku m. Stanisława Karpińskiego. Przybyło na zebranie 172 akcjonariuszy, a łącznie z reprezentowanymi przez siebie na zasadzie pełnomocnictw 339. Zebranie zatwierdziło jednomyślnie przedłożone mu sprawozdanie za rok 1927 wraz z bilansem ostatecznym oraz rachunkiem zysków i strat, zawierającym podział zysków z tem, że przypadająca dywidenda 14 złotych od akcji pierwszej emisji ma być wypłacona począwszy od 11 lutego b. r. Zgodnie z art. 26 statutu Banku Ważne Zebranie zatwierdziło wybór ko-optowanego przez Radę w dniu 5 listopada 1927 roku zagranicznego członka Rady p. Karola Dreyera. Zaś w myśl art. 28 i 46 statutu Banku zebranie ustaliło wynagrodzenia dla członków rady i komisji rewizyjnej za udział w posiedzeniach. Nastąpiły wybory członków do Rady Banku, ich zastępców oraz członków komisji rewizyjnej.

Nie będzie dłuższej przerwy w rokowaniach polsko-niemieckich. BERLIN, 10-II, Pat. Biuro Wolf'a ogłasza informacje półurzędowe zaprzeczające pogłoskę, jaka pojawiła się wczoraj w prasie niemieckiej o mającej rzekomo nastąpić dłuższej przerwie w rokowaniach polsko-niemieckich. Komunikat półurzędowy wskazuje na to, że komisja dla formalności celnych w dalszym ciągu kontynuuje swe prace w Warszawie zaś dnia 11 lutego komisja handlowa wznowi swe prace. — Komisja weterynaryjna obradująca w Berlinie nie mogła w ostatnich dniach odbywać posiedzeń z powodu wyjazdu delegata polskiego do Genuwu.

MICKIEWICZ ich sławił, PUSZKIN ich wielił, gdyż ideałem obydwu geniuszów byli

„Dekabryści”

Na szachownicy wyborczej

Czy Marszałek Piłsudski wypowie się na temat wyborów i roli przyszłego Sejmu?

WARSZAWA, 10. II. (tel. wł. Słowa) Jak się dowiadujemy sfery kierownicze BB.W. z R. zabiegają o to, aby Marszałek Piłsudski wystąpił przed wyborami, mniej więcej na tydzień lub dziesięć dni przed głosowaniem z oświadczeniem precyzyjnym jego stanowisko względem wyborów i zadań przyszłego Sejmu.

Zjazd powiatowy delegatów gminnych B. B. W. z R. w Świętlanach.

Wczoraj odbył się w St. Świętlanach zjazd powiatowy delegatów Komitetów gminnych i obwodowych. Na zjeździe przemawiał jeden z czołowych kandydatów listy Nr. 1 tego okręgu, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Partii Pracy Dr. Stefan Brokowski.

Następnie przemawiali pp. Witold Miłoz, Romuald Piekarski oraz delegaci gmin i wsi.

Akademicy przy ideowej pracy wyborczej.

W lokalu B.B.W. z R. w Wilnie przy ul. Mickiewicza 9, codziennie czynny jest w czasie od g. 19 do 21 sekretariat koła akademików—sympatyków B.B.W. z R.

Głos akademika w sprawie kłamstw „Dziennika Wileńskiego”

Szanowny P. Redaktorze! Z powodu umieszczenia w dn. 8 lutego b.r. przez „Dziennik Wileński” artykułu—niegodnego z prawdą, o zeznaniu Akademików—sympatyków B. B. Współpracy z R. Marsz. J. Piłsudskiego, — a będącym naczyniem świadkiem powyższego zeznania — w imię prawdy występuję.

Przedewszystkiem chciałbym zwrócić uwagę nieznaczącemu autorowi wspomnianego artykułu — jak „szwidy” z akademikami — jest nie na miejscu, nie licząc z powagą szanującą się o organ.

Jeżeli ci panowie z „prawicy” z t. zw. „Sopki” do obrabiania dąbnych interesów — Ka-Nar... gnuśnią w szwidowaniu, to Bóg raczy im

Chrześcijańskie związki zawodowe zrywają z „p. Engiem”

Jak wiadomo w łonie centrali chrześcijańskich związków zawodowych w Wilnie mimo zapewnienia „Dziennika Wil.” że „wszystko jest w porządku” następuje stopniowy a gruntowny rozłam.

Niezależnie od zerwania z centralą szeregu grup z różnych cechów, które opowiedziały się za współpracą z rządem oderwały się, jak dotąd całkowicie niżsi funkcjonariusze państwowi i fryzjerzy. Obecnie idzie o kolej na cech piekarzy, cukierników oraz dozorców domowych, na których głównie liczą nasze wileńskie kłaniki

Skąd R. N. O. czerpie środki?

W ostatnich miesiącach daje się co kilka lub kilkanaście dni zauważyć krzątających się po ulicach Wileńskich kwatery, które są najczulszą częścią. Kwatery ci są przeważnie Rosjanami i kwestują na różne cele społeczne i humanitarne swego nielicznego społeczeństwa.

Przypomnienie tego drobnego nagród szczegółu z życia dużego miasta stało się bardzo nawet aktualne, a to wobec niezbitego faktu, że RNO (Rosyjskie Narodowe Zjednoczenie) którego wybitniejsi reprezentanci występują od dawna w charakterze opiekunów swego społeczeństwa — nie wiadomo skąd rzuca wielkimi środkami na cele wyborcze.

Cień b. poła Roguli.

Od pewnego czasu na terenie Pow. Świętlanego prowadzą agitację z ramienia Białoruskiego zw. wileńskiego niejakiej J. Korecki, oraz jego prawa ręka Frol Jorlejewski. Dowiadujemy się, że akcję tę subdyktują sfery zbliżone bardzo do b.

Alkoholicy byli i alkoholicy aktualni.

„Dziennik Wileński” ironizuje, że w miasteczku Gościelowie powiatu Rogoźno w Wielkopolsce znaleźli się jacyś byli alkoholicy, którzy oświadczyli się za poparciem listy rządowej. Musimy tu „Dziennikowi” odpowiedzieć, że nie dźwi na wcale, że na dzie, którzy wytrzeźwiali, trzeźwo też na świat się zapatrują. Naprawdę w następnym

zresztą niefortunne ustępy wskazywały, iż godzi się on na asymilację naszego wychodźstwa. To polskie wydanie wywołało na wychodźstwie sporo huczek; położył mu kres sam autor ogłaszając w prasie emigracyjnej list stwierdzający, że pisząc książkę „nie miał dostatecznie silnych podstaw socjologicznych”, to też jego praca jest „czarnej odbiciem rozmów kawalerskich”...

Dnia 8 grudnia r.z., również w Lille, ale tym razem na uniwersytecie katolickim, przedłożył i obronił tezę p. t. *L'émigration polonaise en France après la guerre* ks. Czesław Kaczmarek, duszpasterz polski z Bruay-en-Artois. Prof. Eugeniusz Duthoit, dziekan fakultetu prawnego, słusznie podkreślił w dyskusji że głównymi zaletami pracy ks. Kaczmarek są: metoda naukowa, jakiej autor stałe się trzymał, oraz doświadczenie zdobyte na miejscu. Prof. Józef Daniel, pod którego kierownictwem ks. Kaczmarek pracował, wskazał na trzecią jeszcze zaletę: wielką lojalność autora, który ostrożnie, ale wyraźnie wskazuje czytelnikom francuskim na konieczne rozwiązania spraw emigracji polskiej.

Autor ogranicza się do faktycznego wykładu przedmiotu. Ponieważ pisze po francusku, zwraca głównie uwagę na te przedmioty, jakie we Francji nie pozwoliły dotychczas na zadawanie w całym tego słowa znaczeniu uregulowanie różnych spraw dotyczących wychodźstwa polskiego. Gdyby pisał swą pracę po polsku, nie omieszkałby autor „wskazać swym rodakom na ich własne błędy” (str. VII); uczynił to zapewne w zapowiadanej już książce w języku polskim. Zapowiada również ks. Kaczmarek drugą książkę po francusku, w której mocniej i wyraźniej sformułuje swoje „uwagi o stanie obecnym i o przyszłości emigracji polskiej we Francji”. Zgóry jesteśmy przekonani, że obie zapowiedziane rzeczy będą ciekawe, albowiem — uwiadać to z pierwszej jego książki — autor wszelkie przedmioty opanował, wyrobił sobie o nim sąd, wie czego chce i umie się wypowiadać.

Wykazawszy (rozdz. I) dlaczego państwo polskie musi tolerować i zachęcać część swą ludności do emigracji; przedstawiając w dobrym bardzo skrócie (rozdz. II) dzisiejszy stan naszej emigracji w ogóle — autor przystępuje do zbadania przyczyn emigracji polskiej do Francji (rozdz. III). Przyczyny te są dwójakie: gospodarcze i polityczne. Na 5,227,000 rolników francuskich zmobilizowano w czasie wojny 3 i pół miliona, z czego

Prezydent Rzeszy wobec przesilenia w parlamencie.

Hindenburg przeciwko rozbiciu koalicji rządowej i rozwiązaniu Reichstagu.

BERLIN, 10. II. PAT. Zapowiedziana przez poranne wydanie „Taegliche Rundschau” niespodzianka nastąpiła bardzo prędko. Jak doniosły dzienniki popołudniowe prezydent Hindenburg wystosował do kanclerza Marxa pismo wyrażające się przeciwko rozbiciu koalicji i przeciwko rozwiązaniu Reichstagu. Pismo prezydenta Hindenburga urzędowo dotychczas nie zostało ogłoszone. Natomiast półoficjalny komunikat brzmi:

Prezydent Rzeszy w liście do kanclerza Marxa wskazuje na to, że koalicja rządowa utworzona została w celu rozwiązania państwowych okredlonych zadań i że dlatego byłoby rzeczą pożądaną, gdyby problematy te zostały załatwione jeszcze przed rozwiązaniem Reichstagu. Prezydent Rzeszy oświadcza, iż jest zdania, że należy unikać rozwiązania Reichstagu w każdym razie ponieważ ważne zadania parlamentarne, jak załatwienie etatu dodatkowego, rozwiązanie palących zagadnień związanych z kryzysem w rolnictwie, załatwienie ustawy o odszkodowaniu dla obywateli niemieckich, których majątki zostały zlikwidowane oraz reforma kodeksu karnego czynią koniecznym dalsze trwanie obecnego istniejącego Reichstagu. Rozwiązanie Reichstagu, zdaniem prezydenta Hindenburga uczyniłoby bezużytecznym obszerne i wyczerpujące prace przygotowawcze, które przeprowadzone zostały nad wszystkimi powyższymi projektami ustaw. Pozostałe rozwiązania Reichstagu połączonyoby za sobą zaostanie się wewnętrznej sytuacji politycznej.

Wrażenie sprzeciwu Hindenburga.

BERLIN, 10. II. PAT. List prezydenta Hindenburga do kanclerza Marxa wywołał olbrzymie wrażenie w Reichstagu i w niemieckich kręgach politycznych. Frakcja centrowa Reichstagu, która zebrała się dziś o godz. 1 min. 30 w południe dla powzięcia ostatecznej decyzji co do ustawy szkolnej i co do ewentualnego rozbicia koalicji przyjęła tylko do wiadomości krótkie sprawozdanie zarządu i odczytała natychmiast postępowanie. Jak twierdzi „8 Uhr Abendblatt” list prezydenta Hindenburga stawia frakcję centrową w bardzo trudnej sytuacji. Wzrostła wyjątkowo Prezydenta centrum musi obecnie zdecydować się na węzle na siebie odpowiedzialność za rozbicie czy też utrzymanie nadal koalicji pomimo upadku ustawy szkolnej. O godz. 4 w południe rozpoczęło się posiedzenie komisji międzyfrakcyjnej stronnictw rządowych.

Min. Groener o roli Reichswehry

BERLIN, 10—II. Pat. W toku dzisiejszych obrad komisji budżetowej Reichstagu przemawiał minister Reichswehry Groener, który m. in. powiedział: Traktat wersalski zakreślił ramy w jakich Reichswehra może się rozwinąć. Ramy te są wprawdzie niemożliwe do zniesienia przez państwo suwerenne, jednakże Niemcy muszą przestrzegać postanowień traktatu wersalskiego w tym kierunku i tych postanowień nie mogą naruszyć. Niemcy nie mogą obecnie w dziedzinie strategii dotrzymywać kroku innym państwom, nie mogą myśleć o prowadzeniu wojny na wielką skalę, rozporządzając zaledwie armią 100 tysięczną.

Minister Groener podkreślił, że o ile chodzi o sprawy bezpieczeństwa, to on jako minister godzi się na stanowisko zajęte przez Stressemanna. Reichswehra nie powinna się mieszać w żadne działania polityczne, ale równocześnie musi bacznie przestrzegać zadań, związanych z bezpieczeństwem państwa przed ewentualną próbą przewrotu wewnętrznego. Reichswehra musi być powołaniem narzędnym w rękach rządu niemieckiego. Członkowie jej muszą być lojalnymi wykonawcami zarządzeń władz państwowych. Dla państwa i jego symbolów będziemy okazali największe poszanowanie i cześć—mówił minister. Nie dopuszczę do żadnych przekroczeń w tym zakresie

Bandyci na ulicach Poznania.

Obłączony bandyta bronił się czas dłuższy, a w końcu się zastrzelił.

W środę około godz. 17 wpadł do sklepu spożywczego Kowalskiej przy ul. Bukowskiej bandyta, który 2-krotnie strzelił w Kowalskiej i do jej pasierbicy, przebywającej wtedy w sklepie, zranił obie ciężko w głowę. Spłoszony wybiegł na ulicę i ostrzeliwując się ścigającej go publiczności i policjantom wbiegł do domu nr. 3 przy ul. Sienkiewicza, gdzie ukrył się w piwnicy. Bandyta przez godzinę czasu ostrzeliwał się z pistoletu i w końcu nie widząc sposobu ucieczki strzelił sobie w skroń.

Przy ciężko rannym znaleziono 3 rewolwery syst. Browning, kilka magazynów oraz dużo kuli i czarną maskę.

Nazwiska bandyty, którego przewieziono do szpitala miejscowego dotychczas ustalić nie zdołano.

Nasiona jakości
CEBULKI i Kłosa kwiatowe oraz narzędzia ogrodnicze poleca
Hodowla i Skład Nasion BRACIA NOSER
w Warszawie, Jerozolimska 45, tel. 58-1
I-189 Firma istnieje od 1848 r.

Nasiona Ogrodowe
Bogaty sortyment, wyborowa jakość, NISKIE CENY.
Wielki ilustr. cennik na żądanie.
Hurtowny Skład Nasion Emil Freege
Kraków, Lubicz 38
Z-688 i Sukienice 15/16.

CENNIK NASION 1928 roku
wysyła Zakład Ogrodn czy **W WELER, Wilno**
ul. Sadowa 8
na żądanie niezwłocznie.

Uwaga! Od 1-go stycznia 1928 r. otwarte zostało Artystyczne Atelier Damskich Ubraniów przy T-wie „Pomoc Pracy” Wilno, Subocz 19 pod przewodnictwem pierwszorzędnej artystki i krawcownicy znanymi firmami: *Maison Chanel, Maison Poton i Maison Jenny*. Co miesiąc otrzymuje się modele i rysunki znakomitych paryskich artystów mody. Obstałunki przyjmują się na subnie włożowe, balowe, kostiumy i palta. Gwarancja za minimalny użytek materiałów. Pilne obstałunki wykonują się w ciągu 48 godzin. Wilno, Subocz 19, tel. 198

SMAKOSZE i ZNAWCY piją tylko słynne likiery

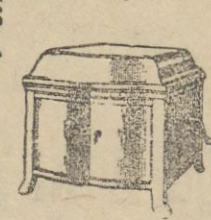
„HULSTKAMP”

ORYGINALNE.

Kto raz skosztuje — ten innych nie pije!

571—1

Wszędzie w sprzedaży.



Jedyny w wyborze fabryczny skład wszelkich instrumentów muzycznych oraz Główna Reprezentacja Sawjaorich firm

ROMUALD LIPSON

w Warszawie, Krak. Przedm. Nr. 9 przy Królewskiej tel. 19—12.
Firma chrześcijańska egz. od 1880 r. poleca: aparaty gramofonowe od 75 zł, skrzynki od 20 zł, mandoliny od 24 zł, gitary od 40 zł, bałajki od 18 zł. Harmonie Wiedeńskie od 22 zł. Warszawska dwurzędowa od 200 zł, chromatyczne trzyrzędowe od 700 zł. Pięty brzojowy i zagraniczne, ostatnie nowości na składzie.
UWAGA: Przyjmuje się reperacje wszystkich instrumentów muzycznych. Warunki kupna najdogodniejsze.

WYCIENIENIE-BLEDNICE

LECY
HEMOGEN
przebieg zaleza.
MAGISTRA KŁAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KŁAWE

Ogłoszenie

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 3 marca 1928 roku o godz. 12.30 w lokalu Dyrekcji (Wilno ul. Wielka Nr. 66) odbędzie się licytacja ustna i za pomocą składania ofert piennych, na dzierżawę większych terenów leśnych w Nadleśnictwach: Grodzieńskim, Międzyrzeckiem, Smorgońskim, Święciańskim, Dziśnieńskim, Orawskim, Różankowskim i Bakstańskim.

Szczegółowy wykaz obiektów wydzierżawianych, warunki licytacyjne, wzory oferty i wzór umowy dzierżawnej są do przejrzenia w Oddziale Gospodarczo-technicznym D.L.P. (pokój Nr. 7).

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie

0-009

MAJĄTKOWA

Kapustę kwaszoną

sprowadza na beczki Rolnik Wileński,

Kataryńska 2.

18-8

Znany w całym świecie

PRUNELLE au COGNAC

Simon'a

Dom Rolniczy **H Mühsam** Sp. z o.o.

WŁOCŁAWEK

poleca hurtowo i detalicznie wszelkie

NASIONA w wyborowych

Cenniki i specjalne oferty wysyłamy

na żądanie bezpłatnie.

SALETRE CHILIJSKA

Zamówienia na i inne nawozy sztuczne przyjmuje

firma **Zygmunt Nagrodzki**

Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych

WILNO, Zawłina 11-a. 504.

Ostatnie nieznanne kosmetyczne no-

wości, eliksir na łoki i fale,

utrwalający owalację, gwarantowane,

patentowane ręczne aparaty do samo-

masażu twarzy i całego ciała, najro-

zmańszcze pasy uszczuplające. Ostatnie

modele. Żądajcie bezpłatnych, ilustro-

wanych prospektów.

D. H. Labor, Bydgoszcz, Gdańska 131,

512

Pierwsza dobra książka o wychodźstwie polskim we Francji.

CZESŁAW KACZMAREK: *L'émigration polonaise en France après la guerre*; Paris: Berger-Levrault, 1928; 1 tom in-8°, stron XII i 520.

Było do przewidzenia, że fakt polityczny i społeczny tej wagi co zjawienie się w powojennej Francji półmilionowego wychodźstwa polskiego — doczeka się opracowania książkowego po francusku. Było też do przewidzenia, że pracę tę przedsięwzięł autor polski, albowiem będzie mu znacznie łatwiej niż Francuzowi zapoznać się z życiem i nastrojami wychodźstwa.

Dnia 3 czerwca 1927 r., na uniwersytecie państwowym w Lille, przedłożył istotnie tezę o *L'émigration polonaise en France* p. Jan Rozwadowski. Uzyskał stopień doktora za swą pracę zawierającą dużo materiału, ale nie zawiera ona żadnej, najogólniejszej choćby myśli przewodniej. Spróbował to autor uczynić w polskim, znaczenie rozszerzonym wydaniu swej pracy p. t.; *Emigracja polska we Francji*, której pewne, bardzo

uważa na te przedmioty, jakie we Francji nie pozwoliły dotychczas na zadawanie w całym tego słowa znaczeniu uregulowanie różnych spraw dotyczących wychodźstwa polskiego. Gdyby pisał swą pracę po polsku, nie omieszkałby autor „wskazać swym rodakom na ich własne błędy” (str. VII); uczynił to zapewne w zapowiadanej już książce w języku polskim. Zapowiada również ks. Kaczmarek drugą książkę po francusku, w której mocniej i wyraźniej sformułuje swoje „uwagi o stanie obecnym i o przyszłości emigracji polskiej we Francji”. Zgóry jesteśmy przekonani, że obie zapowiedziane rzeczy będą ciekawe, albowiem — uwiadać to z pierwszej jego książki — autor wszelkie przedmioty opanował, wyrobił sobie o nim sąd, wie czego chce i umie się wypowiadać.

Wykazawszy (rozdz. I) dlaczego państwo polskie musi tolerować i zachęcać część swą ludności do emigracji; przedstawiając w dobrym bardzo skrócie (rozdz. II) dzisiejszy stan naszej emigracji w ogóle — autor przystępuje do zbadania przyczyn emigracji polskiej do Francji (rozdz. III). Przyczyny te są dwójakie: gospodarcze i polityczne. Na 5,227,000 rolników francuskich zmobilizowano w czasie wojny 3 i pół miliona, z czego

laków (str. 143), z których połowa zamieszkuje w północnem zagłębiu węglowym (departamenty «Nord» i «Pas-de-Calais»).

Prawne położenie emigracji polskiej stanowi przedmiot rozdziału VI-go książki ks. Kaczmarek. Many tu analizę wszystkich ustaw i konwencji międzynarodowych emigracji dotyczących. W konkluzji autor zaznacza, że opieka prawna nad robotnikami polskimi «nie znalazła dotychczas zadawalającego rozwiązania» (str. 218). Wyczuwa się jego wstrętność do politycznych rozróżnień, ale nie zamyka oczu na fakt, iż władze francuskie pragną zachować sobie «wylądne prawo kontroli nad wykonaniem postanowień ustawowych i zasad wyłączeniowych w konwencjach» (str. 217).

Warunki bytu materialnego wychodźców polskich, ich życie religijne, szkolnictwo na emigracji, a wreszcie stowarzyszenia i prasa polska we Francji — oto przedmioty czterech ostatnich rozdziałów książki ks. Kaczmarek. Zwracając się do duchowieństwa francuskiego, autor bardzo dyskretnie zwraca jego uwagę, że

chodzi o utrzymanie w ramach wiary

katolickiej całego wychodźstwa. Łatwiejsze to zadanie, niż późniejsza i ewentualna „rechrystianizacja”. Zresztą „później — będzie zapóźno” (str. 336).

Co do szkolnictwa, to z interesującą tabelą opracowaną przez Stow. Nauczycieli Polskich we Francji, dowiadujemy się, że w roku 1926 było w całej Francji 63 000 dzieci polskich, z których 34 000 w wieku szkolnym; ale tylko 9 715 dzieci pobierało naukę języka polskiego w specjalnych «klasach polskich» przy szkołach francuskich; nauczycieli polskich we Francji było w tym roku tylko 88, kiedy potrzeba ich było 400; w roku 1927 nauczycieli było około stu. Ks. Kaczmarek cytuje tu paru autorów francuskich (Paon, Palrault), podkreślających ich niechętny stosunek do szkolnictwa obcego we Francji i wykazuje, iż nieuwzględnianie życzeń wychodźstwa polskiego w tej sprawie «sprzeciwia się logice i politycznej przemożności» (str. 377).

Liczne załączniki uzupełniają książkę ks. Kaczmarek, w całym tego słowa znaczeniu — pierwszą dobrą i wyczerpującą książką o wychodźstwie polskim we Francji.

Kazimierz Smogorzewski.

Ciekawy jest rozdział VI-ty. Autor opisuje tu dzieje rekrutacji robotników polskich we Francji i charakteryzuje instytucje francuskie i polskie rekrutacji są zajmujące. Rozdział następny poświęcony jest statystyce wychodźstwa polskiego. Autor analizuje wszystkie dane urzędowe francuskie i polskie; oblicza, jaki może być przyrost naturalny wychodźstwa (ustala współczynnik 1,5 proc.) i twierdzi, iż w dniu 1-go stycznia 1927 roku było we Francji ogółem 476 365 Po-

laków (str. 143), z których połowa zamieszkuje w północnem zagłębiu węglowym (departamenty «Nord» i «Pas-de-Calais»).

Prawne położenie emigracji polskiej stanowi przedmiot rozdziału VI-go książki ks. Kaczmarek. Many tu analizę wszystkich ustaw i konwencji międzynarodowych emigracji dotyczących. W konkluzji autor zaznacza, że opieka prawna nad robotnikami polskimi «nie znalazła dotychczas zadawalającego rozwiązania» (str. 218). Wyczuwa się jego wstrętność do politycznych rozróżnień, ale nie zamyka oczu na fakt, iż władze francuskie pragną zachować sobie «wylądne prawo kontroli nad wykonaniem postanowień ustawowych i zasad wyłączeniowych w konwencjach» (str. 217).

Warunki bytu materialnego wychodźców polskich, ich życie religijne, szkolnictwo na emigracji, a wreszcie stowarzyszenia i prasa polska we Francji — oto przedmioty czterech ostatnich rozdziałów książki ks. Kaczmarek. Zwracając się do duchowieństwa francuskiego, autor bardzo dyskretnie zwraca jego uwagę, że

chodzi o utrzymanie w ramach wiary

katolickiej całego wychodźstwa. Łatwiejsze to zadanie, niż późniejsza i ewentualna „rechrystianizacja”. Zresztą „później — będzie zapóźno” (str. 336).

Co do szkolnictwa, to z interesującą tabelą opracowaną przez Stow. Nauczycieli Polskich we Francji, dowiadujemy się, że w roku 1926 było w całej Francji 63 000 dzieci polskich, z których 34 000 w wieku szkolnym; ale tylko 9 715 dzieci pobierało naukę języka polskiego w specjalnych «klasach polskich» przy szkołach francuskich; nauczycieli polskich we Francji było w tym roku tylko 88, kiedy potrzeba ich było 400; w roku 1927 nauczycieli było około stu. Ks. Kaczmarek cytuje tu paru autorów francuskich (Paon, Palrault), podkreślających ich niechętny stosunek do szkolnictwa obcego we Francji i wykazuje, iż nieuwzględnianie życzeń wychodźstwa polskiego w tej sprawie «sprzeciwia się logice i politycznej przemożności» (str. 377).

Liczne załączniki uzupełniają książkę ks. Kaczmarek, w całym tego słowa znaczeniu — pierwszą dobrą i wyczerpującą książką o wychodźstwie polskim we Francji.

Kazimierz Smogorzewski.

KURIER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Ile wwozimy żyta.

Według obliczeń dokonanych na podstawie «Rocznika Statystycznego przewozu towarów kolejami państwowymi» import żyta do Województwa Wileńskiego wynosił w roku 1926:

Stacja przeznaczenia.	Tonn
Wilno	16873
N. Wilejka	4315
Dukasz	993
Ignalina	170
Jaszuja	145
Głębokie	118
Turmonty	75
Podbrodzie	38
Żytupy	31
Gudogaj	30
Landwarów	25
Razem	22813

Wilno rzecz prosta jest tu głównym odbiorcą. Ogółem, biorąc również dowóz z stacji położonych na terenie w-wa wileńskiego, do Wilna import równał się 17563 tonn, w tym z terenu dystryktu Warszawskiego—756 tonn, dystryktu Radomskiego—6640, dystryktu Wileńskiego—9470 (690 tonn przypada na obrót wewnętrzny) i 697 tonn z terenu dystryktu Lwowskiego.

Obrót wewnętrzny kształtował się następująco:

Stacja nadania	Tonn	Stacja przeznaczenia	Tonn
Wilno	248	Wilno	690
N. Wilejka	45	N. Wilejka	670
Soly	155	Dukasz	141
Oszmiana	122	Ignalina	26
razem	1527		
Smorgonie	278		
Prudy	362		
Molodczyno	169		
Olechnowicz	110		
Wilejka	38		
razem	1527		

Przytoczone powyżej cyfry o tyle są nieścisłe, że przy obliczaniu nie są objęte rubryki «stacje różne» względnie «stacje pozostałe» (wileńskiej dystryktu) wśród których to stacji niewątpliwie były i stacje położone na terenie w-wa wileńskiego, nie poddające się ujawnieniu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa cyfry 22813 tonn (import) śmiało można podnieść do 24000 tonn.

Eksport z województwa wileńskiego w r. 1926 miał miejsce tylko w odniesieniu do Łotwy, dokąd wywieziono:

z Wilna	257 tonn
„ Ignalina	15 „
„ Dukasz	180 „
„ Smorgonie	15 „
„ Zalesia	30 „
„ Olechnowicz	30 „
razem	527 tonn

W ten sposób bilans handlowy w obrocie żytem kształtował się dla województwa wileńskiego w roku 1926 ujemnie w sumie około 23500 tonn.

Z życia spółdzielni rolniczych.

Życie wsi naszej w ubiegłym roku przebiegało pod znakiem wyjątkowo pracy organizacyjnej nietylko w dziedzinie oświaty zawodowej, lecz i w dziedzinie zrzeszeń gospodarczych. Dowodem tego jest powstanie przyrostu spółdzielni rolniczych, skupiających się w Związku Rewizyjnym Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie. Związek ten w dniu 1 stycznia 1926 r. obejmował 998 spółdzielni, gdy w dniu 1 stycznia r. b. — 1295. Przyrost za rok ubiegły wynosił 297 spółdzielni, z czego 143 przypada na spółdzielnie kredytowe t. zw. Kasę Spółdzielczą, 148 — na spółdzielnie mleczarskie i 6 na spółdzielnie inierskie, owocarskie i t. p. Po uwzględnieniu tego przyrostu Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych obejmował na 1 stycznia 1928 r.:

742 Kas Spółdzielczych,	454 spółdz. mleczarskich,
85 „ rolniczo-handlowych,	5 „ młyn-plekarskich,
3 „ centrów gospod.,	6 „ różnych (inierskich, owocarskich)
Razem: 1295	

Opiekę nad temi spółdzielniemi wykonuje Związek Rewizyjny przy pomocy fachowego personelu inspektorskiego, zgromadzonego bądź w centrali Związku w Warszawie (ul. Kornikowa 30), bądź w oddziałach, gdzie

więc w Wilnie (ul. Jagiellońska 3), w Brześciu nad Bugiem (ul. Sienkiewicza 27), bądź wreszcie w Łucku na Wołyniu (ul. Jagiellońska 2). Ogólna ilość personelu zatrudnionego w Związku Rewizyjnym wynosi 102 osoby.

Poza zwykłą rewizją i opieką administracyjną Związek Rewizyjny udziela bądź ustnie w biurze, bądź też piśmiennie wszelkich wskazówek z dziedziny organizacji i prowadzenia spółdzielni jakoteż dostarcza spółdzielcom wszelkich druków.

KRONIKA MIEJSKOWA.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

Mąka pszenina amerykańska 100—110 gr. za 1 kg. krajowa 1 gat.: 95—100, II gat.: 80—90, żytnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, karkulana 85—95, gryczana 75—85, jęczmień 60—65. Chleb żytni 50 proc. 60, 65, 60 proc. 55—60, razowy 35—40 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 130—150 gr.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 14—15. Tendencja stabilna. Dowód dostarczony.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go lutego r. b. Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w wagonach franco stacja Wilno: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 44—, na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszenne 30—. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9, siano 9—11, ziemniaki 1

Najstraszliwszy wulkan na ziemi-Krakatoa

Jak donoszą, największy wulkan na świecie, Krakatoa zdradza od kilku dni wzmoczoną czynność. Ołbrzymia masa wulkanicznego pyłu pokrywa od kilku dni całą okolicę. Coraz nowe słupy ogniste strzelają ku niebu. Towarzyszy im huk potężny, od którego drży cała wyspa. Wiek-sza część ludności w miastach Su-matry, leżących na wybrzeżu, opu-szcza swe domostwa. Wulkan wyrzuca rozpalone kamienie na sto metrów wysokości. W poniedziałek kamienie lawy wyrzucane były na wysokość 1200 metrów. Wulkanolog Steen skon-statował trzy punkty erupcyjne. Może jest silnie wzburzony. Dają się zaob-serwować takie same zjawiska, jak podczas wybuchu w roku 1883, któ-ry był największą katastrofą w ubie-głym wieku.

Wulkan Krakatoa nie jest wpraw-dzie największą, ale za to najniebez-pieczniejszą górą ognistą na całej kuli ziemskiej. Wśród setek gór, zlejących ogniem, Krakatoa jest jedyną, której wybuch przed 44 laty dał się odczuć na wszystkich kontynentach, nie wy-lączając Europy. Był to największy wybuch wulkaniczny w historii świata. Pograżał on połowę wyspy Krakatoa w oceanie i pochłonął prawie 40.000 ofiar ludzkich.

Wyspa, na której znajduje się wulkan, leży pomiędzy Sumatrą a Ja-wą i w czasie pierwszego wybuchu była zupełnie prawie niezamieszkała. Na trzy tygodnie przed katastrofą da-ły się wtedy zauważyć nieznaczne zjawiska erupcyjne, a między innymi gęste chmury pyłu z towarzyszeniem grzmotów i małych wstrząsów. 26-go sierpnia 1883 roku nastąpił wybuch straszliwy. Z krateru wyszedł słup dymu i pary wodnych z oddalenia 600 do 700 kilometrów. Wysokość tego słupa obliczono wówczas na 40 kilometrów. Jednocześnie pył wulka-niczny pokrył całą atmosferę. Ilość tego pyłu była tak wielka, że z dnia na noc ucierniała i przez dwanaście go-dzin zakrywała niebo w całej okolicy.

Lecz bezpośrednim skutkiem trąby powietrznej była powódź, która miała smutne następstwa dla mieszkańców wyspy Sumatry i Jawy. Fale oceanu za-lały wielkie przestrzenie stałego lądu. W przeciągu p r u minut zatopiły całe miasta nadbrzeżne i zniszczyły wszystko co napotykały na swej dro-dze. Centnarrowa odłamy skał pod-rzucone były na sto metrów w górę sam zaś wulkan zanurzył się w o-cieanie.

Kiedy moc żywiołów osłabła większa część wyspy zniknęła bez śladu. Najdrobniejsze części pyłu u-niesione zostały na 70 km. w górę i przez szereg lat wirowały około zie-mi w najwyższych strefach atmosfery. Wywoływały one o zmroku różno-barwne zjawiska, które można było wszędzie zaobserwować, a które po-dobne były do zjawisk widywanych w pustyniach solnych.

Ruina wulkanu przez szereg lat była pustą wyspą. Potem na urodzaj-nym gruncie zakwitła zwrotnikowa roślinność, której zarodek przyniosły tam wiatry i fale. Potem zjawili się tam i zwierzęta niższego rzędu i wiel-ka ilość węzłów. Teraz donoszą, że wyspa coraz bardziej podnosi się nad poziom morza.

Wśród ludności Connet Bantam na południu Sumatry panuje najwięk-szy niepokój.

Rupie

niewielką posiadłość W. Smałowska ziemską, lub ośrodek przyjmujący od 9 po rozparcelowaniu do 19. Mielnicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63. Oferty do 8.000 pod 912-21 1-695

AKUSZERKA SWIDERSKA ul. Mickiewicza 4 m. 12 przyjm. od 10-12 1-6-8

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m 5 W. Z. P. 69 18-691

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie wcią-gnięto następujące wpisy: pod. Nr. Nr.:

Dział A — w dniu 16-1. 1928 r.

7703. I. A. «Orłowski Józef» w Kłaczanach, gm. Kie-mieliskiej, pow. Świeżyskim, sklep bakalejno-spożywczy i wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Orłowski Józef, zam. tamże. 2710-VI

w dniu 13-1. 1928 r. — dodatkowy:

3427. III. A. «Szałowski Ryszard». Przedsiębiorstwo zo-stało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2711-VI

5444. II. A. «Makarska Antonina». Przedsiębiorstwo zo-stało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2712-VI

6463. II. A. «Zali Wigdor». Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2713-VI

Dział B — w dniu 19-1. 1928 r. — dodatkowy:

296. II. B. «Koncesjonowany i Kancelaryjny Dom Handlowo-Komisyjny ZACHĘTA spółka z ograniczoną odpowiedzialnością». Zarząd obecnie stanowią: Eustachy Biersztajn - Kazimierski i Władysław Biersztajn - Kazimie-rski, zam. w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 5. Na mocy aktu, zeznane przed Janem Kłottem, Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1927 r. za Nr. 4634 i oświadczenia Bolesława Józefowicza z dn. 2 listopada 1927 r., Bolesław Rudolff Józefowicz z Ro-bertini zbył swe udziały na rzecz pozostałych wspólników Eusta-cho Biersztajna-Kazimierskiego i Władysława z spółki. 2714-VI

w dniu 20-1. 1928 r.

324. II. B. «LEN WILEŃSKI—spółka z ograniczoną odpowiedzialnością». Prokurentem firmy jest Szturp Zbi-gniew, zam. w Wilnie przy ul. Biskupiej 12. 2715-VI

w dniu 19-1. 1928 r.

309. V. B. «POLMIN w Wilnie—spółka z ograniczo-ną odpowiedzialnością». Kapitał zakładowy został podwyż-szony do 57.700 złotych, podzielonych na 100 udziałów po 577 złotych każdy, całkowicie wpłaconych. 2716-VI

305. III. B. «Zakłady Tkaniny Drzewnej POLTKAN—spółka z ograniczoną odpowiedzialnością». Spółka została zlikwidowana i wykreślono z rejestru. 2717-VI

Dział A — w dniu 18-1. 28 r. — dodatkowy:

687. VI. A. «Kowarski, Himelfarb, i Fejgin — spółka firmowa». Wspólnikami obecnie są: Janek Kowarski, Wulf Fejgin, Pejsach Rafat Himelfarb, Eljasz Himelfarb i Ancel Himelfarb, zamieszkały w Wilnie przy ul. Węgłowej 12. Czas trwania spółki ustala się nieograniczenie. Zarząd należy do wszystkich wspólników, przyczem każdy z nich oddzielnie ma prawo zastępować spółkę wobec Sądu, Urzędów i osób trze-cich i podpisywać pod stemplem firmowym wszelkiego rodza-ju korespondencję, pełnomocnictwa, pokwitowania, zobowią-zania i w ogóle wszelkie dokumenty, zwykłe i pieniężne. Wskaz-zaś podpisują dwaj wspólnicy, z których to podpisów jeden obowiązkowo winien być podpisem Kowarskiego lub Fejgina, drugi zaś któregośkolwiek z Himelfarbow. 2718-VI

4861. II. A. «DRZEWO I WĘGIEL—Olgierd Kościak-owski i S-ka—spółka firmowa». Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2719-VI

w dniu 20-1. 1928 r.

4284. II. A. «Kaifa Eljasz». Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2720-VI

3775. II. A. «Bines Rachel». Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2721-VI

3361. III. A. «Spółka Chrześcijańska JEDNOŚĆ Jó-zef Dyla i S-ka». Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2722-VI

w dniu 18-1. 1928 r.

3302. II. A. «Firma: «Raisa Meicer» zmienia się na: «Raisa Meicer ELEKTROL». 2723-VI

w dniu 20-1. 1928 r.

1993. II. A. «K. Dąbrowska». Przedmiot: sprzedaż i wy-najęcie fortepianów. Właścicielka: Kazimiera z Dąbrowskich Kossobudzka. 2724-VI

w dniu 19-1. 1928 r.

163. II. A. «Spółka Urszula Józenna, Felcja Jaze-wicz i Emilia Bednarska» zmienia się na: «Sklep spożywczy —WILEŃKA—F. Jazewicz i E. Bednarska—S-ka». Wspólnicz-kami obecnie są: Felcja Jazewicz i Emilia Bednarska. Urszula Józenna zbyła swe prawa do przedsiębiorstwa na rzecz pozo-stających wspólników Felcji Jazewicz i Emilii Bednarskiej i wysąpiła ze spółki. Zarząd stanowią obie wspólniczki. Do re-prezentowania przedsiębiorstwa spółkowego wobec wszelkich władz, urzędów, osób urzędowych i prywatnych, tudzież do podpisywania w imieniu spółki wszelkiego rodzaju dokumen-tów, nie wyłączając zobowiązań i weksli, żyrowanie weksli, kwitowania z odbioru wszelkich należnych wpłat sum pie-niężnych upoważniona jest wspólniczka Emilia Bednarska. 2725-VI

w dniu 27-1. 1928 r.

4766. II. A. «Stanisław Niemirycz i S-ka» zmienia się na: «Leon de Tillier i S-ka». Wspólnikami obecnie są: Leon de Tillier, zam. w Wilnie, przy ul. Śniadeckich 3 i Józef Słom-ski, Prokura Leona de Tillier wygasta. Zarząd spółki z pra-wem samodzielnego podpisu w imieniu spółki we wszystkich wypadkach jest Leon de Tillier. 2726-VI

2841. III. A. «Pierwsza Wileńska Hurtownia Tyto-niowa w Wilnie». Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2727-VI

W «Dzienniku Wileńskim» Nr 30 podana została insy-nuacja o rzekomej jakoby sprzedaży, w magazynie moim, szmi-glowanego tytoniu zagranicznego.

Prowadząc legalnie, od lat wielu, magazyn tytoniowy, podlegający stałej i bardzo ścisłej kontroli Władz Szarbowych, nie dałem nigdy powodu do zarzutów posiadania i sprzedaży to-warów niedozwolonych.

Ostatnio w dniu 4 II. br. kontrola i rewizja Urzędu Starbowego w moim magazynie ponownie stwierdziła, iż po-dobnego towaru nie posiadam.

Za podanie wiadomości niezgodnych z prawdą, a wyso-cie szkodliwych dla opinii mojej i warsztatu pracy jaki posła-dam, —pociągam winnych do odpowiedzialności sądowej.

Aleksander Grewcew.

Właściciel sklepu tytoniowego:

Kino „Polonia“



Zdjęcie to jest niezwykle, piękne jak niezwykła jest również technika i nadzwyczajne wykonanie. Lokal Anzeiger: jest to najlepsza produkcja ostatnich lat.

Kino-teatr „Helios“ Wileńska 38.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: «BEZ RODZINY».

Na ekranie: Najnowsze arcydzieło „Baron Cygański“

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie

„12 dementów“ dramat w 12 aktach osnuty na

fragmentach powieści Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara La Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W począłajni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją J. Mar-pelmistrza W. Szczepańskiego